

Justyna Jezierska
Uniwersytet Wrocławski

Polityczna, moralna czy kryminalna? Rozważania o winie na podstawie teorii Karla Jaspersa

1. Czy po Auschwitz da się jeszcze filozofować?

Czym może zająć się niemiecki filozof zaraz po zakończeniu II wojny światowej? Odpowiedź dla Karla Jaspersa była jasna: *Problemem winy*. Tytuł ten K. Jaspers nadał esejowi powstałemu jako zapis serii wykładów, które wygłaszał w 1945 i 1946 r. na Uniwersytecie w Heidelbergu¹. Pojęcie winy stało się zresztą osią rozważań filozoficznych i prawnych bezpośrednio po II wojnie światowej, legło u podstaw procesów norymberskich. Zasadnicza rola tego terminu pojawiła się również w kolejnych, przełomowych, choć może już nie tak tragicznych wydarzeniach historycznych i politycznych, jak choćby w Polsce czasu przemian po 1989 r.

Osią niniejszego artykułu będzie typologia winy, wokół której rozwijać będą inne zagadnienia, takie jak: odpowiedzialność zbiorowa a odpowiedzialność indywidualna, pamięć zbiorowa czy wreszcie lustracja.

2. Wokół *Problemu winy*

Twórczość K. Jaspersa rozciąga się między wieloma dyscyplinami: prawem, od którego zaczął studiowanie, przez medycynę (psychiatrię), filozofię aż po politykę – przedmiot jego wnikliwych komentarzy po 1945 r. Podobnie jest z pojęciem winy, którego opracowaniem zajął się niemiecki filozof. Leży ono na pograniczu prawa, filozofii, psychologii. W niektórych kontekstach należałoby je jednak określić jako zagadnienie centralne, kluczowe lub jako jedno z głównych zagadnień w każdej z tych dziedzin.

Okoliczności powstania cyklu wykładów dotyczących odpowiedzialności Niemców jako narodu, społeczeństwa czy poszczególnych jednostek są symptomatyczne. Były to pierwsze wystąpienia publiczne K. Jaspersa po 1937 r., kiedy to, relegowany, przestał wykładać na Uniwersytecie w Heidelbergu, i po 1938 r., kiedy dostał zakaz publikowania. W 1945 r. „zostaje powszechnie uznany za największy autorytet moralny spośród

¹ K. Jaspers, *Problem winy*, „Etyka” 1979/17, s. 143–207.

tych, którym udało się przeżyć w III Rzeszy”². Hannah Arendt, słuchaczka i przyjaciółka filozofa, widzi tę sytuację nieco inaczej: „Nie należy sobie tego wyobrażać tak, że najpierw zaznał cierpienia, potem mu sprostano, a wreszcie, kiedy na gwałt potrzebny był reprezentant «innych Niemiec», właśnie on nim został”³. Biografia K. Jaspersa, z przymusowym milczeniem i groźbą zsyłki do obozu koncentracyjnego, nie tyle jest podstawą do stania się ikoną „nowych Niemiec”, ile raczej skutkiem jednoznacznego światopoglądu, jasnej postawy filozoficznej i ideologicznej oraz konsekwentnych wyborów filozofa.

Na ulicach niemieckich miast w 1945 r. wojska alianckie rozwieszały plakaty ze zdjęciami ofiar z obozów koncentracyjnych podpisane: *Diese Schandtaten: Eure Schuld!* („Te haniebne czyny: wasza wina!”). K. Jaspers niedługo potem napisze: „Zdanie «To wasza wina» oznacza jednak dziś znacznie więcej niż winę za wojnę. O plakacie tym już zapomniano. Ale nasze ówczesne doświadczenia mimo to trwają”⁴. Uważa on ponadto, że nieprzemyślany czy – jak powiedzieliby psychologowie – nieprzepracowany problem winy będzie rodził wiele negatywnych konsekwencji: na poziomie społecznym, instytucjonalnym, małych społeczności i indywidualnym.

Theodor W. Adorno miał wątpliwości co do celowości czy nawet etyczności funkcjonowania literatury, pytając, czy pisanie wierszy jest jeszcze możliwe po Auschwitz. Rozważania K. Jaspersa z pogranicza filozofii i prawa są jedną z ważniejszych prób rozliczeń z wydarzeniami II wojny światowej. Stanowią też akces K. Jaspersa jako filozofa do dyskusji w (i/o) sferze publicznej – będzie on odtąd częstym komentatorem bieżących wydarzeń. Według K. Jaspersa filozof po wydarzeniach II wojny światowej musiał zacząć zabierać głos.

3. Rodzaje winy

W tych okolicznościach, po 12 latach milczenia, K. Jaspers decyduje się na cykl wykładów dotyczący winy Niemców – tej indywidualnej, ale też i zbiorowej. Głos ten skłaniać ma do rzeczy niełatwych: uznania wyroków aliantów w procesach norymberskich, zrobienia rachunku sumienia, osądzenia siebie i innych. W efekcie tekst ten wówczas niemal przemilczano, o czym Dorota Lachowska pisze: „«Problemu winy» niemal nie zauważono”. Wykłady K. Jaspersa są tym trudniejsze do akceptacji, że głoszone przez Niemca: jest to „jedyna z jego politycznych książek, napisana konsekwentnie w pierwszej osobie liczby mnogiej, i owo «my» nie oznacza w niej *pluralis maiestaticus*, lecz autentyczną solidarność z narodem niemieckim”⁵. Rozróżnienia dotyczące winy oraz wszelkie refleksje na ten temat mają według filozofa doprowadzić do prawdy, jasności w trudnej dla Niemców „sytuacji duchowej”.

Ponieważ kluczowym punktem wykładów K. Jaspersa, jaki i osią niniejszego artykułu, jest rozróżnienie poszczególnych typów winy, przejdę do ich szczegółowego omówienia. Ogólny ich schemat znajduje się w poniższej tabeli.

² M. Żelazny, *Karl Jaspers w Bazylei*, „Filo-Sofija” 2003/1, s. 164.

³ H. Arendt, *Ludzie w mrocznych czasach*, Gdańsk 2013, s. 94. Tytuł rozdziału dotyczącego Karla Jaspersa brzmi: *Karl Jaspers – obywatel świata*.

⁴ K. Jaspers, *Problem...*, s. 162.

⁵ D. Lechowska, *Posłowie. Karl Jaspers – pisarz polityczny*, w: K. Jaspers, *Filozofia egzystencji*, Warszawa 1990, s. 453–454.

Tabela.

Typologia winy według Karla Jaspersa

Rodzaj winy	Czyn podlegający zawinieniu	Instancja sądząca	Podstawa osądzenia, norma	Konsekwencje rozrachunku
KRYMINALNA	przestępstwo	sąd	przepisy prawa	kara
POLITYCZNA	działania w obrębie sprawowanej funkcji, sam fakt obywatelstwa	zwycięzca	prawa natury, prawa narodów	wyrównanie szkód, zniszczenie, deportacja, utrata lub ograniczenie władzy politycznej i praw politycznych
MORALNA	wszystkie czyny – również te podjęte w obrębie działalności politycznej, wojskowej	własne sumienie, więź z bliskimi	własna moralność	skrucha, odnowa moralna (proces wewnętrzny, skutki również zewnętrzne)
METAFIZYCZNA	obecność przy dokonanych złu lub wiedza o nim, bezczynność	Bóg, transcendencja	„solidarność między ludźmi jako ludźmi” ⁶	pokora, nieodłączne poczucie winy

Źródło: opracowanie własne.

3.1. Wina kryminalna

Wina kryminalna jest przypisywana jednostkom w trakcie procesu karnego przez sąd. Dignitarze III Rzeszy zostali nią obarczeni przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy („MTW”) w Norymberdze. Przypisywana była za zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciwko pokojowi i zbrodnie przeciwko ludzkości. Poniżej przedstawiam sposób, w jaki K. Jaspers rozprawia się z argumentami, którymi w tamtym czasie broniono oskarżonych w Norymberdze.

Opiniom, jakoby osądzenie przywódców Niemiec nazistowskich było sprzeczne z konstytucyjnymi zasadami prawa czy prawa karnego, takimi jak zakaz retroakcji – MTW funkcjonował w oparciu o porozumienie między aliantami z 1945 r. – czy zasadą *nulla poena sine lege*, K. Jaspers daje jednoznaczny odpór. Pisze on: „w samym pojęciu ludzkości, praw człowieka i prawa natury, w samej treści idei wolności i demokracji zachodniej zawarte są już przepisy prawne, które pozwalają ustalić przestępstwo”⁷. Filozof powołuje się też na układy i pakt, których stroną były Niemcy, a które zostały złamane na skutek działań wojennych rozpoczętych przez III Rzeszę.

Wobec linii obrony wskazującej na niewłaściwość sądu, K. Jasper przyznaje, że „o rozpoczęciu procesu zadecydowało zwycięstwo a nie po prostu prawo”⁸, a sąd jest sądem

⁶ K. Jaspers, *Problem...*, s. 152.

⁷ K. Jaspers, *Problem...*, s. 167.

⁸ K. Jaspers, *Problem...*, s. 168.

zwycięzców. Jedyną kompetentną instancją „gdy porządek państwowy zażywa pokój są sądy. Po wojnie może nią być tylko sąd zwycięzców”⁹. Co ciekawe, filozof oczekuje społecznego uwiarygodnienia właściwości sądu, który, jeśli zadośćuczyni prawdzie, uzyska zaufanie, zostawi po sobie pamięć ustanowienia sprawiedliwości. Wówczas „proces polityczny przekształci się w proces prawny”¹⁰. Jest to interesujący przykład sytuacji, w której zaufanie wobec decyzji ideologicznych ma powodować w pamięci zbiorowej ich odpolitycznienie na rzecz prawa, czyli ich uprawomocnienie jako instytucji, decyzji czy wyroków prawnych.

3.2. Wina polityczna

Wina polityczna wynika z samego faktu obywatelstwa czy posiadania czynnych praw wyborczych oraz z „narodowo-socjalistycznej aktywności”¹¹. Jest osądzana na mocy prawa ustanowionego przez zwycięzcę, a jej skutkami mogą być reparacje, odszkodowania nałożone na dane państwo, przesiedlenia, ograniczenia i pozbawienia praw politycznych (w przypadku III Rzeszy ustawy denazyfikacyjne), o których filozof pisze, że niosą ze sobą upokorzenie, hańbę i nędzę. Wina polityczna obarcza wszystkich obywateli danego państwa – jest to więc rodzaj winy, w przypadku której można mówić o jej zbiorowym charakterze. Stwierdzenia: „Naród ponosi odpowiedzialność za swój rząd” czy „Treść odpowiedzialności politycznej jest taka, że nikt jej nie uniknie”¹² podkreślają wspólną odpowiedzialność rządzonych za działania rządzących. Nie ma również możliwości obrony poprzez (czy też raczej: ucieczki w) apolityczność, bowiem „W państwie nowoczesnym nie można żyć «poza nim»”¹³, stąd wina polityczna ma charakter nie tylko kolektywny, ale też jest nieuchronna. Stanowisko K. Jaspersa jest w tej kwestii nieugięte. Dokonuje on tym samym samooskarżenia, co podkreśla, pisząc konsekwentnie w pierwszej osobie liczby mnogiej: „my, Niemcy”.

Filozof również jednoznacznie ocenia konieczność egzekwowania winy kryminalnej i ponoszenia winy politycznej: „Mówiąc «my», nie zamierzam nikogo oskarżać. Jeśli jakiś Niemiec czuje się niewinny, jego sprawa, pomijając dwa wypadki: ukarania tych, co popełnili przestępstwo, oraz powszechnej odpowiedzialności politycznej za czyny państwa hitlerowskiego”¹⁴. Winę polityczną i winę kryminalną łączy jeszcze jedno podobieństwo: możliwość ich sankcjonowania z użyciem prawa. W odniesieniu do winy moralnej i metafizycznej prawo nie ma zastosowania.

3.3. Wina moralna

Wina moralna dotyczy wszystkich działań podejmowanych przez człowieka, jednak jej rozliczenie może przebiegać wyłącznie w myśl zasad moralnych obowiązujących w danej społeczności. Jej ocenę przeprowadza każdy we własnym sumieniu. Winą moralną w czasach III Rzeszy były: bierność, wstąpienie do NSDAP, „niewykorzystanie każdej możliwości działania w obronie ludzi zagrożonych, złagodzenia niesprawiedliwości”¹⁵.

⁹ K. Jaspers, *Problem...*, s. 167.

¹⁰ K. Jaspers, *Problem...*, s. 169.

¹¹ K. Jaspers, *Problem...*, s. 178.

¹² K. Jaspers, *Problem...*, s. 170.

¹³ K. Jaspers, *Problem...*, s. 171.

¹⁴ K. Jaspers, *Problem...*, s. 195.

¹⁵ K. Jaspers, *Problem...*, s. 176.

Wina moralną powinni się obarczać skazani za przestępstwa, choć K. Jaspers wątpi, czy są do tego zdolni.

Rozrachunku w obrębie winy moralnej można dokonać wyłącznie wewnątrz własnego sumienia lub w gronie najbliższych, nie oceniając nigdy innych. O kwestiach tych należy jednak rozmawiać, dochodząc do wspólnego wyjaśniania problemów moralnych i wypracowywania wspólnego języka, słownika i kryteriów. Tym samym, według niemieckiego filozofa, wina moralna, choć przynależna do sfery osobistej, indywidualnej, ma przełożenie na sferę publiczną, bowiem „wady moralne leżą u podstaw sytuacji, w których dopiero krzewi się wina polityczna i przestępstwa”¹⁶.

3.4. Wina metafizyczna

Wina metafizyczna to typ winy, która, podobnie jak wina moralna, dotyczy wyłącznie sfery prywatnej. Rozmowa na jej temat jest raczej niemożliwa. Jak bowiem opowiedzieć o sytuacji, w której zło dokonało się w naszej niemej obecności, a próba jego zatrzymania oznaczałaby śmierć? George P. Flechter, którego zarzuty wobec Jaspersowskiej winy politycznej omawiane będą poniżej, zauważa, nawiązując do *Braci Karamazow*, że „skoro każdy jest winien wszystkiemu, to każdy jest również niewinny”¹⁷. Nie zmienia to jednak faktu, że wszyscy świadkowie Holocaustu czy ocaleni mierzli się z poczuciem winy, choćby i niezawinionej.

4. Wina indywidualna i wina zbiorowa

Niezwykle istotną kwestią jest rozróżnienie winy zbiorowej i indywidualnej. Tło historyczne, o którym była mowa na wstępie, powodowało szczególną doniosłość tego problemu, czego przykładami są plakaty „**Wasza** wina” (wszystkie podkr. – J.J.), procesy norymberskie, w trakcie których, jak zauważa badacz tego okresu Gilad Margalit, doszło do wytworzenia istotnego precedensu: za zbrodnie wojenne odpowiedzialności nie ponosiły już wyłącznie państwa, ale również jednostki, które poniosły za nie odpowiedzialność karną¹⁸. Niechęć do uznania zarzutów formułowanych przez zwycięzców (a nie przez ofiary) – i to zarzutów stawianych nie tylko zbrodniarzom wojennym, współtwórcom reżimu totalitarnego (oskarżenia o współuczestnictwo w spisku), lecz również zwykłym obywatelom niemieckim – powodowały, że skomplikowany problem winy skutkował najróżniejszymi możliwymi usprawiedliwieniami i wybiegami moralnymi. K. Jaspers opisuje m.in.: wzajemne oskarżanie się, ucieczkę w szczegóły, samoponiżenie czy ucieczkę w ogólność.

Ewolucję przypisania elementu winy czynowi karalnemu przedstawia Witold Świda:

Powoli zaczęło się kształtować przekonanie, dzisiaj stanowiące niewzruszoną zasadę prawa karnego państw cywilizowanych, że do odpowiedzialności karnej określonej osoby nie wystarczy związek przedmiotowy, łączący ją z czynem. Poza związkiem przedmiotowym, który musi mieć przy tym charakter związku przyczynowego, odpowiedzialność karna wymaga związku typu podmiotowego, który określamy terminem „wina”¹⁹.

¹⁶ K. Jaspers, *Problem...*, s. 154.

¹⁷ G. Fletcher, *Liberals and Romantics at War: The Problem of Collective Guilt*, „Yale Law Journal” 2002/7, s. 1532.

¹⁸ G. Margalit, *Guilt, Suffering, and Memory: Germany Remembers Its Dead of World War II*, Bloomington 2010, s. 32.

¹⁹ W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1989, s. 158.

Karl Jaspers podkreśla, że ta podstawowa zasada prawa karnego – indywidualna odpowiedzialność za popełnione przestępstwo, a więc wina kryminalna – może być ponoszona tylko przez jednostkę, „obojętnie, czy działa samotnie, czy też ma szereg współników”, choć ważny jest też fakt karalności za „samą przynależność do zbiorowości, które w całości mogą być uznane za przestępcze”²⁰. Reguła ta była respektowana przez aliantów oraz ZSRR, a oskarżyciele w procesach norymberskich w dużej mierze opierali się na oskarżeniu o przestępstwo polegające na przynależności do spisku.

Wiele kontrowersji budzi również zdanie K. Jaspersa: „Nonsensem jest oskarżanie o jakąś zbrodnię narodu jako całości. Przestępcą jest zawsze jednostka”²¹. Potrzeba oskarżania narodu niemieckiego była jednak na tyle znacząca, że nie dostrzeżono sensu rozróżnień wprowadzonych przez niemieckiego filozofa. Autor *Problemu winy* podkreśla, że:

Naród jako całość nie istnieje. (...) Naród nie ginie heroicznie, nie staje się przestępcą, nie działa moralnie lub niemoralnie; zawsze dotyczy to jednostek, które się z niego wywodzą. Jako całość naród nie może być winny lub niewinny, ani w sensie kryminalnym, ani w politycznym (odpowiedzialność taką ponoszą tylko obywatele jakiegoś państwa), ani w moralnym. Ocena w kategoriach narodowych jest zawsze niesprawiedliwa; zakłada fałszywą substancjalizację, a jej skutkiem jest poniżenie człowieka jako jednostki²².

Tym samym K. Jaspers dokładnie pokazuje, że mówienie o zbiorowym ponoszeniu odpowiedzialności przez jakąkolwiek społeczność czy naród zawsze obarczone jest błędem hipostazy. Co więcej: błąd ten tkwił u podstaw ideologii nazistowskiej, która swoje tezy wyprowadzała właśnie z założenia o istnieniu pewnych zbiorowości, których cechy są przypisane wszystkim jej członkom. Wywód ten pokazuje, że próba udowodnienia istnienia winy czy odpowiedzialności zbiorowej jest społecznie, ale i prawnie niemożliwa, choć niemiecki filozof dodaje: „**Pomijając więc odpowiedzialność polityczną**, niemożliwa jest wina zbiorowa jakiegoś narodu lub jakiejś grupy w obrębie narodów – ani wina z tytułu przestępstwa [wina kryminalna – dop. J.J.], ani wina moralna, ani wina metafizyczna”²³. Wyłania się tu najbardziej problematyczna z podanych typów win – wina polityczna.

George P. Fletcher, amerykański specjalista międzynarodowego prawa karnego, w swoim opracowaniu dotyczącym winy zbiorowej dociekliwie zauważa, że „zarówno polityczna, jak i metafizyczna wina są poza moralną kategorią uchylenia się”²⁴. A co za tym idzie, w przypadku winy politycznej ponoszą ją wszyscy obywatele państwa, które dopuściło się zbrodni, natomiast winę metafizyczną ponoszą wszyscy, którzy byli niemymi świadkami przestępstwa, nawet ofiary Holocaustu, którym udało się przeżyć. Mamy tu zatem do czynienia z częściową „rehabilitacją” kategorii winy zbiorowej. Specjalista prawa karnego przekonuje jednak, że „Jaspersowskie odrzucenie winy zbiorowej narodu jest zbyt pochopne”²⁵. G.P. Fletcher powołuje się choćby na fakt, że w świetle prawa przynależność do jakiegoś państwa jest dokładnie określona faktem nadania obywatelstwa, a zbiorowość wszystkich obywateli stanowi naród. Choć Amerykanin przyznaje, że stworzone przez K. Jaspersa rozróżnienie retorycznie i logicznie wydaje się prze-

²⁰ K. Jaspers, *Problem...*, s. 157.

²¹ K. Jaspers, *Problem...*, s. 158.

²² K. Jaspers, *Problem...*, s. 158.

²³ K. Jaspers, *Problem...*, s. 159.

²⁴ G. Fletcher, *Liberals...*, s. 1531.

²⁵ G. Fletcher, *Liberals...*, s. 1536.

konujące, pyta przewrotnie: „Być może jest to niemożliwe, by pomyśleć o wszystkich rodakach żyjących wówczas w Niemczech nazistowskich jako o winnych zbiorowo, ale czy jest niemożliwe, by myśleć o Niemcach urodzonych po wojnie jako o wolnych od skazy na honorze?”²⁶. Autor ten dodatkowo podaje przykłady sytuacji, w których prawo dopuszcza narodową odpowiedzialność zbiorową i – jak sam dodaje – być może i winę zbiorową. Dotyczy to odpowiedzialności za wywłaszczenia ludności rdzennej czy rekompensat dla potomków niewolników. Jak konkluduje Fletcher: „Jeśli pewne podmioty zbiorowe są winne, naród jest wśród nich”²⁷.

W typologii K. Jaspersa wina zbiorowa jest więc przypisana winie czy odpowiedzialności politycznej, co filozof wprost podkreśla zarówno w cytowanym powyżej fragmencie, jak i w całym wykładzie. Jednak w toku swojej argumentacji, pisząc o winie politycznej, najczęściej używa liczby pojedynczej lub bezpośrednich zwrotów: „każdy”, „Niemiec”, „obywatel”, „my, Niemcy”, zamiast dystansujących formuł: „Niemcy” czy „naród”. Różnica ta ma istotne konsekwencje i jest celowym zabiegiem językowym filozofa wynikającym z kilku przyczyn. Po pierwsze, przypisywanie jakichkolwiek cech (w języku prawniczym: znamion strony podmiotowej) całemu społeczeństwu lub narodowi bezpośrednio po Holocauście było niedopuszczalnym błędem substancjalizacji i w konsekwencji niesprawiedliwością. Po drugie, należy pamiętać, że to właśnie ideologia nazistowska, którą piętnuje K. Jaspers, odwoływała się do kategorii narodu niemieckiego, czy Niemców jako jednolitego społeczeństwa. Po trzecie taki, jednostkowy sposób opisu i przedstawiania racji, bliższy był Jaspersowi, określanemu jako filozof nurtu liberalnego. Naturalne jest zatem, że myśliciel, dla którego kategorie rozumu i wolności były wiodące, w kontekście winy zbiorowej pisze o „każdym z nas, Niemców”.

5. Dyskusje na temat Jaspersowskiego rozróżnienia winy

Najważniejszy zarzut stawiany wypracowanej przez K. Jaspersa teorii winy brzmi: wina metafizyczna i moralna mają charakter niemal przyrodzony, który porównać można do grzechu pierworodnego. Wina moralna i metafizyczna zostają nieodpokutowane do końca życia, choć winę polityczną i kryminalną po odbyciu kary można uznać za poniezione, zadośćuczynione. Na ten aspekt poglądów filozofa zwrócił uwagę Paul Ricoeur, a za nim Leszek Kołakowski: „Słusznie zatem Ricoeur zwraca uwagę na to, że wina, miast być wynikiem dającego się uniknąć ludzkiego uchybienia, staje się u Jaspersa ontologicznym statusem człowieka. Przez wolny wybór kształtuje swój ludzki byt i przez wolny wybór staje się winny”²⁸. Wina zatem „nie tkwi w *operari*, lecz w jego *esse*”²⁹. Na skutek takich zapatrywań K. Jaspers, który w 1948 r. opuścił na zawsze Niemcy i przeprowadził się do Szwajcarii, jest nazywany Kasandrą z Bazylei.

Powyżej starałam się wykazać, jak w *Problemie winy* ujęta zostaje kwestia odpowiedzialności zbiorowej (wina polityczna) i jak zostaje przeciwstawiona odpowiedzialności indywidualnej (wina kryminalna, wina moralna, wina metafizyczna). Kolejne wątpliwości, które są podnoszone wobec tego znanego na całym świecie eseju, najczęściej dotyczą zagadnienia winy politycznej.

²⁶ G. Fletcher, *Liberals...*, s. 1533.

²⁷ G. Fletcher, *Liberals...*, s. 1537.

²⁸ J. Kołakowski, *Czy Pan Bóg jest szczęśliwy*, Kraków 2010, s. 52.

²⁹ H. Buczyńska-Garewicz, *Dwa wykłady o Jaspersie*, Warszawa 2005, s. 27.

Andrew Schaap w artykule, w którym rozważa koncepcję winy, odpowiedzialności i polityki pojednania w koncepcjach H. Arendt i K. Jaspersa, wprost uznaje, że filozof wyróżnił „odpowiedzialność polityczną niezawinioną osobiście (którą błędnie odnosi do politycznej «winy»»³⁰. Tym samym odpowiedzialność tę należy rozumieć tak jak odpowiedzialność za cudze czyny – wina polegać tu będzie na quasi-odpowiedzialności za winę w nadzorze, ale będzie mieć charakter zbiorowy i będzie odpowiedzialnością każdego obywatela za powstanie i funkcjonowanie reżimu totalitarnego. Wszyscy obywatele Niemiec ponoszą ją z tytułu obywatelstwa niemieckiego, a więc możliwości realizowania czynnego prawa wyborczego, z którego korzystano przecież w wyborach w 1933 r. Co więcej, ten typ winy ponoszą wszyscy (np. inne państwa czy organizacje), którzy mieli moc zapobieżenia wydarzeniom, a jednak przyjęli tylko postawę biernych obserwatorów. Na skutek konieczności ponoszenia winy – czy, jak chciałby A. Schaap, tej odpowiedzialności – każdy z Niemców, choćby nigdy nie poparł reżimu, czy nawet stosował metodę biernego oporu, musi pogodzić się z jej konsekwencjami prawnymi (wina zbiorowa), takimi jak: przesiedlenia, reparacje, innego typu odszkodowania czy „bezwolność polityczna” wobec działań aliantów. K. Jaspers podaje przykład „młodego przeciwnika reżimu”³¹, który w imię oczyszczenia godzi się na konieczność ponoszenia zbiorowej odpowiedzialności politycznej. Człowiek ten w swoim sumieniu zapewne nie przypisuje sobie indywidualnej winy moralnej.

Wyjaśnienie powyższej kwestii nie daje nam jednak pełnej jasności w odniesieniu do odpowiedzialności politycznej. Otóż system totalitarny budowany był przez osoby, które w większości zostały pociągnięte do odpowiedzialności karnej, czyli takie, które były sprawcami zbrodni przeciw pokojowi, przeciw ludzkości czy zbrodni wojennych. Zostały one postawione m.in. przed Trybunałem Norymberskim, a do ich grona zaliczać też można z pewnością osądzonego w Izraelu Adolfa Eichmanna, funkcjonariusza systemu totalitarnego, którego działania prowadziły bezpośrednio do realizacji Holocaustu. Działania te można było zakwalifikować bez trudu jako przestępstwo.

Część osób z tytułu swojej „aktywności socjalistyczno-narodowej” (jak nazywa ją K. Jaspers) ponosiła jednak indywidualną winę polityczną, która, podobnie jak wina kryminalna, miała swój wydzźwięk prawny – w postaci działań denazyfikacyjnych. Byli to funkcjonariusze systemu totalitarnego lub osoby wspierające go, którzy zostali objęci działaniami ustaw denazyfikacyjnych – swego rodzaju lustracji (łac. „oczyszczenie”). Nie zostały im postawione zarzuty karne, nie popełnili przestępstw lub nie zostały im one udowodnione. Ponosili oni jednak, jak wszyscy obywatele III Rzeszy, odpowiedzialność polityczną, ale i winę polityczną z tytułu sprawowanych stanowisk czy podejmowanych działań. Wina ta miała charakter indywidualny, a jej skutki nie miały charakteru karnoprawnego, lecz denazyfikacyjny.

Gdyby trzymać się Jaspersowskiej kategorii winy politycznej (a nie odpowiedzialności politycznej, jak poprawia go A. Schaap), która to kategoria oznacza odpowiedzialność zbiorową wszystkich obywateli, ten rodzaj winy politycznej w związku z pełnionymi funkcjami czy obejmowanymi stanowiskami można by nazwać jej typem kwalifikowanym.

³⁰ A. Schaap, *Guilty Subjects and Political Responsibility: Arendt, Jaspers and the Resonance of the 'German Question' in Politics of Reconciliation*, „Political Studies” 2001/4, s. 750.

³¹ K. Jaspers, *Problem...*, s. 195.

6. Próba aplikacji teorii winy Karla Jaspersa

Dystynkcja pojęcia winy przeprowadzona przez K. Jaspersa ma charakter porządkujący i sensotwórczy zarazem. Znane jurysprudencji teorie winy mają charakter „wewnętrzny”, np. dotyczą sytuacji, w której istotą winy jest stosunek sprawcy czynu do czynu lub tzw. zarzucalność, czyli, upraszczając, kodeksowy zbiór cech, których wyczerpanie jest jednoznaczne z zawinieniem. Teorie te starają się odpowiadać na problemy prawa karnego, stąd ich autoteliczny charakter. Podział dokonany przez filozofa poszerza tę perspektywę i ukazuje, jakie są inne rodzaje win oprócz kryminalnej, oraz pozwala przypisać każdej z nich określone konsekwencje (potencjał porządkujący). Przykładowo: akt przyporządkowania winy, jako winy politycznej, może wiązać się ze skutkami prawnymi czy społecznymi. Potencjał sensotwórczy omawianego rozróżnienia przejawia się podczas analizy przypadków granicznych³², nieoczywistych. Prawo ma odniesienie do dwóch rodzajów win: kryminalnej, co oczywiste i niekontrowersyjne, oraz do winy czy odpowiedzialności politycznej, w obrębie której filozoficzna argumentacja Jaspersa może pomóc wyjaśnić pewne zawiłości czy nawet podjąć pewne rozstrzygnięcia.

Wina jest kategorią pozwalającą dokonać oceny – historycznej, prawnej, politycznej. Czas rozliczeń, jaki miał miejsce po upadku III Rzeszy, związane z nim procesy karne oraz ustawy denazyfikacyjne stanowią prototyp rozrachunków z przeszłością. Wypracowane na potrzeby tamtych czasów kategorie mogą się okazać użyteczne również w innych sytuacjach. Jak pisze Harald Wydra: „Po załamaniu totalitarnego reżimu w Polsce w roku 1989, podobnie jak w Niemczech po 1945 roku, politycznego i społecznego znaczenia nabrało odniesienie się do przeszłości, określenie i rozliczenie z tym, co było”³³.

Na zasadność pracy z użyciem rodzajów win w kontekście dekomunizacji oraz postępowania lustracyjnego zwracał też uwagę Joachim Gauck, twórca niemieckiego modelu lustracji, wieloletni prezes Federalnego Urzędu ds. Akt Stasi, zwanego Instytutem Gaucka: „Jest niezmiernie ważne, aby te wszystkie wymiary winy dostrzegać, rozumieć i rozgraniczać”³⁴. Z teorii winy K. Jaspersa można zatem wyprowadzić narzędzia, których rola nie jest tylko ograniczona do rozliczeń Niemców z nazistowską przeszłością III Rzeszy. Ich zastosowanie może przynieść z pewnością ważne rozstrzygnięcia w takich obszarach, jak lustracja, dekomunizacja czy reparacje.

Tytułem skrótowej aplikacji opracowanych pojęć chciałabym przywołać niezwykle ważny w historii polskiej lustracji wyrok Trybunału Konstytucyjnego (dalej też: „TK”) z 11.05.2007 r.³⁵, w którym zbadano konstytucyjność ustawy lustracyjnej z 2006 r. (w brzmieniu nadanym nowelizacją z lutego 2007 r.)³⁶. Ustawa ta została przez TK uzna-

³² Warto też pamiętać, że K. Jaspers jest twórcą pojęcia „sytuacja graniczna”, które obejmuje m.in. cierpienie, śmierć i winę.

³³ H. Wydra, *Polityka wobec przeszłości w Polsce i w Niemczech – dekomunizacja i denazyfikacja*, w: P. Kuglarz (red.), *Od totalitaryzmu do demokracji*, Kraków 2011, s. 65. Notabene H. Wydra we wspomnianym powyżej artykule powołuje się krótko na *Problem winy* w kontekście polskiej lustracji, zob. H. Wydra, *Polityka...*, s. 77.

³⁴ J. Gauck, *Sprawiedliwość jako warunek pojednania*, rozm. przepr. M.A. Cichocki, „Teologia polityczna” 2006/1, <http://www.teologiapolityczna.pl/joachim-gauck-sprawiedliwosc-jako-warunek-pojednania/>, dostęp: 7.09.2017 r.

³⁵ Wyrok TK z 11.05.2007 r. (K 2/07), Dz. U. Nr 85, poz. 571.

³⁶ Ustawa z 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2006 r. Nr 218, poz. 1592), w brzmieniu nadanym nowelizacją, tj. ustawą z 14.02.2007 r. o zmianie ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów i ustawy o Instytucji Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 2007 r. Nr 25, poz. 162) – dalej: „ustawa lustracyjna”.

na częściowo za niekonstytucyjną. Wyrok TK w znacznym stopniu opierał się na rozwiązaniu problemu przynależności – lub też jego braku – postępowania lustracyjnego do postępowania karnego lub quasi-karnego.

Wnioskodawcy postępowania przed TK (tj. grupa posłów), powołując się na obowiązek odpowiedniego stosowania Kodeksu postępowania karnego³⁷, który był nałożony przez ustawę lustracyjną, oraz na kary wynikające z tej ustawy, traktowali postępowanie lustracyjne jako postępowanie karne, a nie administracyjne. W związku z powyższym domagali się konsekwentnego stosowania wszystkich podstawowych zasad, którym powinno podlegać postępowanie karne, czyli: domniemania niewinności, odpowiedzialności indywidualnej, prawa odmowy składania zeznań. Stosując terminologię K. Jaspersa, można powiedzieć, że uznali oni, iż skoro lustrowani mieliby być w świetle ustawy lustracyjnej oskarżeni o winę kryminalną, konieczne jest zapewnienie im gwarancji, jakie daje proces karny, a których nie dawała im ustawa lustracyjna – co było dla nich argumentem za stwierdzeniem niekonstytucyjności ustawy lustracyjnej.

Marszałek Sejmu i Prokurator Generalny w odpowiedzi na ww. argumenty wnioskodawców przeprowadzili następujące wnioskowanie: konsekwencje prawne jakiegokolwiek postępowania, które wpływają na sytuację oskarżonego czy podejrzanego, nie powodują, że ma ono charakter penalny. Tym samym: założenie, że postępowanie lustracyjne nie ma charakteru penalnego – bo takiego nie mają środki (zwane w odpowiedzi Prokuratora Generalnego „konsekwencjami prawnymi”), które dotyczą oskarżonego – skutkuje brakiem konieczności obowiązywania zasady domniemania niewinności w postępowaniu lustracyjnym. Argumentacja ta wpisuje się w obraz winy politycznej „typu kwalifikowanego”, czyli ponoszonej przez osoby, które nie tylko były biernymi uczestnikami systemu totalitarnego, ale jego aktywnymi członkami, czerpiącymi z tego korzyści.

W swoim wyroku TK, orzekając o niekonstytucyjności dużej części przepisów, przywołuje trzeci rodzaj winy: winę moralną. W orzeczeniu, w części dotyczącej ram postępowania lustracyjnego, jakie mogą obowiązywać w państwie prawa, TK zauważył: „Sama współpraca nie zamyka obywatelowi drogi do pełnienia funkcji publicznych. Negatywne konsekwencje dla zainteresowanych osób, które pełnią lub zamierzają pełnić funkcje publiczne, powoduje zatem nie współpraca, lecz złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia”³⁸. Celem lustracji jest zatem ujawnienie współpracy, który to fakt, gdyby pozostał utajniony, mógłby stanowić zagrożenie dla funkcjonowania demokratycznego państwa prawa. Trybunał Konstytucyjny wskazał zatem, że w świetle poprzedniej procedury lustracyjnej istotny był sam fakt złożenia fałszywego oświadczenia lustracyjnego, który niósł negatywne konsekwencje dla kłamcy lustracyjnego. Istotą w takim przypadku był tu brak wiarygodności osoby, która zamierzała piastować funkcje publiczne, oraz niebezpieczeństwo szantażu (np. w sytuacji, gdyby osobie składającej oświadczenie lustracyjne udało się uniknąć publicznego ujawnienia, a ktoś posiadałby te kompromitujące informacje).

Jednocześnie ustawa lustracyjna z 18.10.2006 r. (przed nowelizacją z 14.02.2007 r., która to ponownie wprowadziła obowiązek składania oświadczeń lustracyjnych) zakładała, że podstawą procesu lustracyjnego będzie „obowiązek swoistego «wylegitymowania się» przez osoby ubiegające się o pełnienie funkcji publicznych aktualnym

³⁷ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 1904 ze zm.).

³⁸ Wyrok TK z 11.05.2007 r. (K 2/07).

urzędowym potwierdzeniem”, jak to opisał w powoływanym wyroku TK. Ustawa w art. 5 ust. 3 stanowiła:

Treść urzędowego potwierdzenia, o którym mowa w ust. 2, uwzględnia się przy ocenie kwalifikacji moralnych – w szczególności takich jak: nieskazitelność charakteru, nieposzlakowana opinia, nienaganna opinia, dobra opinia obywatelska, bądź przestrzeganie podstawowych zasad moralnych – wymaganych dla zajmowania funkcji publicznych. Wynik tej oceny może stanowić podstawę do rozwiązania umowy o pracę, odwołania z zajmowanego stanowiska lub wszczęcia postępowania dyscyplinarnego³⁹.

W takiej formule lustracji podstawą, zamiast stosowanego uprzednio oświadczenia lustracyjnego, stawało się „urzędowe potwierdzenie” istnienia dokumentów poświadczających, że państwo totalitarne traktowało daną osobę jako źródło informacji. Trybunał określił to, ze względu na skutki prawne, jako „lustracyjną dyskwalifikację”. Zgodnie z rekonstruowaną typologią winy, tego rodzaju lustracja jest rozpatrywana w oparciu o winę moralną, a więc ten rodzaj winy, który nie może być przedmiotem rozpoznania w obrębie prawa. Postępowanie lustracyjne w kształcie nadanym mu ustawą lustracyjną z 18.10.2006 r. powodowało, że negatywne skutki prawne powiązane były z urzędową oceną przeszłości, a nie, jak było pod rządami poprzedniej ustawy, z faktem skłamania w oświadczeniu lustracyjnym, czyli sądową oceną terażniejszości.

Jak wynika z przeprowadzonej powyżej aplikacji, historię ww. wyroku TK da się przedstawić z użyciem Jaspersowskich dystynkcji. Zastosowanie kategorii win może być użyteczne dla prawników przy podejmowaniu decyzji czy zajmowaniu stanowiska w problemach prawnych. Lustracja oraz wszelkie procesy dekomunizacyjne stanowią płaszczyznę, na której pojęcia filozoficzne dotyczące winy mogą prowadzić do większej przejrzystości i czytelności tych niełatwych rozstrzygnięć pomiędzy prawem, polityką, historią i moralnością.

7. Zakończenie

Użyteczność i waga rozważań K. Jaspersa nad winą jest na tyle znaczna, że nie powinno się ograniczać ich do tego momentu historycznego, w którym esej ten powstał. Kategorie wypracowane przez niemieckiego filozofa powstały w szczególnych czasach przekształceń i rozliczeń. Unikalny charakter sytuacji Niemiec bezpośrednio po II wojnie światowej nie powoduje jednak, że wypracowane przez niego pojęcia nie mogą zostać zastosowane na potrzeby innych rozliczeń, w szczególności rozliczeń z poprzednim ustrojem, przeszłością instytucjonalną. Dlatego podjęłam próbę aplikacji dystynkcji opracowanych przez K. Jaspersa do zrozumienia dyskusji i argumentów, jakie miały miejsce w związku z wyrokiem lustracyjnym Trybunału Konstytucyjnego z 2007 r. Konieczność wcześniejszego przywołania, dookreślenia czy rozwinięcia pojęć opracowywanych przez filozofa jest elementem procesu interpretacji, który umożliwia następny etap – aplikację.

Karl Jaspers od publikacji eseju *Problem winy* w 1946 r. regularnie zabierał głos w sprawach politycznych dotyczących Niemiec, Europy czy ładu światowego. Hannah Arendt krok ten określiła następująco: „«Tak» Jaspersa wobec sfery publicznej jest jedyne w swoim rodzaju, ponieważ wypowiada je filozof i ponieważ pod względem

³⁹ Ustawa lustracyjna w jej pierwotnym brzmieniu (zob. przypis 36).

rzeczowym wynika z podstawowego przekonania całej jego myśli filozoficznej: filozofię to łączy z polityką, że obchodzi wszystkich⁴⁰.

Niemiecki filozof poczuwał się do winy politycznej, którą ponosili wszyscy obywatele niemieccy. Sytuacja, w jakiej znaleźli się Niemcy po zakończeniu II wojny światowej, wymagała dokładnego przeanalizowania przeszłości i podjęcia kluczowego zagadnienia – problematyki winy. Dystynkcja między winą kryminalną, polityczną, moralną i metafizyczną prowadzić miała do uczciwych rozrachunków i prawdy. K. Jaspers uważa to za kluczowe; od tego rozpoczyna swój tekst. W zakończeniu pisze zaś, że kolejnym krokiem, następstwem „przepracowania” tej materii będzie odzyskanie wolności, w tym wolności politycznej.

Rewersem pojęcia winy jest odpowiedzialność, która realizowana jest przez działania podejmowane w terażniejszości. Ciężar rozrachunków jest według filozofa nieodzownym elementem odbudowy wolności politycznej, której filarem jest właśnie „współodpowiedzialność za politykę własnej społeczności”⁴¹. Cytowany już G. Fletcher w artykule opublikowanym na łamach „The Yale Law Journal” stwierdza:

Temat alienacji rozciąga się zarówno przez całego Freuda jak i Jaspersa. Nie powinniśmy traktować naszych snów jako obcych nam i nie powinniśmy być obcymi w naszym własnym kraju. To najlepszy sposób, aby zrozumieć twierdzenie Jaspersa, że akceptujemy współodpowiedzialność za to, jak jesteśmy rządzeni⁴².

To ważny element podsumowania w *Problemie winy*, o którym należy pamiętać, również w kontekście bieżących aplikacji. Pojęcie winy jest podstawowe dla podjęcia rozstrzygnięć dotyczących oceny przeszłości, niezależnie, czy rozstrzygnięcie w tym zakresie zapada podczas procesu lustracyjnego, karnego, terapii psychologicznej czy oceny historycznych zdarzeń.

⁴⁰ H. Arendt, *Ludzie...*, s. 92.

⁴¹ K. Jaspers, *Problem...*, s. 204.

⁴² G. Fletcher, *Liberals...*, s. 1532.

Political, Moral or Criminal? Reflections on Guilt Based on Karl Jaspers' Theory

Abstract: This article concerns guilt as a concept which lies at the intersection of law and philosophy. My reflections are founded on Karl Jaspers' lectures entitled *The Question of German Guilt*. Jaspers distinguished four types of guilt: criminal, political, moral, and metaphysical. This distinction was made immediately after the Second World War, during the Nuremberg trials, when the problem of the German guilt was widely debated – both by the Allies, the victors, and in the German society. What is superimposed on this distinction is the issues of collective and individual guilt. A clear demarcation was intended (according to the philosopher himself) to clarify these issues and to come to the truth. My task in this text was to present Karl Jaspers' guilt theory, to explain its ambiguous fragments, to challenge the objections against this theory, and to attempt to apply it to the Polish discussion about lustration.

Keywords: guilt, political responsibility, collective guilt, individual guilt, lustration, memory studies

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES:

- Arendt, H. (2013). *Ludzie w mrocznych czasach*. Gdańsk: Wydawnictwo Słowo/Obraz Terytoria.
- Buczyńska-Garewicz, H. (2005). *Dwa wykłady o Jaspersie*. Warszawa: Wydawn. IFiS PAN.
- Fletcher, G. (2002). Liberals and Romantics at War: The Problem of Collective Guilt. *Yale Law Journal* 111/7, 1499–1574.
- Jaspers, K. (1979). Problem winy. *Etyka* 17, 143–207.
- Kołąkowski, J. (2010). *Czy Pan Bóg jest szczęśliwy*. Kraków: Znak.
- Lechowska, D. (1990). Posłowie. Karl Jaspers – pisarz polityczny. In K. Jaspers, *Filozofia egzystencji*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Margalit, G. (2010). *Guilt, Suffering, and Memory: Germany Remembers Its Dead of World War II*. Bloomington: Indiana University Press.,
- Schaap, A. (2001). Guilty Subjects and Political Responsibility: Arendt, Jaspers and the Resonance of the ‘German Question’ in Politics of Reconciliation. *Political Studies* 49/4, 749–766.
- Świda, W. (1989). *Prawo karne*. Warszawa: PWN.
- Wydra, H. (2001). Polityka wobec przeszłości w Polsce i w Niemczech – dekomunizacja i denazyfikacja. In P. Kuglarz (Ed.), *Od totalitaryzmu do demokracji*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Żelazny, M. (2003). Karl Jaspers w Bazylei. *Filo-Sofija* 3/1, 161–166.